Palestyna i Bliski Wschód

czasopismo poświęcone sprawom gospodarczym
Palestyny i Bliskiego Wschodu
Komitet redakcyjny: Leon Lewite, Józef Thon, P. Wasserman

Rok VI | Warszawa, marzec 1937 | Nr. 3

TREŚĆ NUMERU:

Inż. JÓZEF THON

ANALIZA HANDLU POLSKO-PALESTYNSKIEGO W ROKU 1936

W artykule, poświęconym ogólnemu omówieniu polsko-palestyńskiej wymiany towarów w r. 1936*) zwróciliśmy uwagę na przesunięcia w globalnych cyfrach zarówno po stronie importu, jakoteż eksportu między obu krajami. Obecnie zajmiemy się szczegółową analizą bilansu handlowego z uwzględnieniem warunków, w jakich odbywał się handel polsko-palestyński w roku ubiegłym.

Jak już podaliśmy uprzednio, wynosił cały import do Polski z Palestyny w r. 1936 — 6.086 tys. zł., co stanowi wzrost o 51,1% w stosunku do roku 1935. Import ten znamionuje bardzo nieliczny indeks artykułów oraz jego wybitna sezonowość.

Najważniejszą, bo wynoszącą 90% ogólnego importu, pozycję stanowią owoce cytrusowe. Sprowadziliśmy ich w roku ubiegłym z Palestyny w sumie za 5.460 tys. zł. w czym pomarańcz za 5.179 tys., grejpfrutów za 194 tys. i cytryn za 86 tys. zł. Nader charakterystycznym był rozwój importu tych artykułów w ostatnim trzechleciu, jak to wynika z poniższego zestawienia:

	1934	1935 (w tys. zł.)	1936
pomarańcze	269	3.216	5.179
grejpfruty	454	199	194
cytryny	4	9	86

O ile chodzi o pomarańcze, widzimy w cyfrach powyższych olbrzymi skok między rokiem 1934 a 1935, kiedy wysokość importu w cyfrach bezwzględnych wzrosła o blisko 3 miliony zł., zaś stosunkowo dwunastokrotnie. Jest to sezon 1934/35, kiedy w wyniku traktatu handlowego polsko-hiszpańskiego zostało cło konwencyjne na pomarańcze obniżone o 80%, t. j. z 200 zł. na 40 zł. za 100 kg. przy imporcie przez porty polskiego obszaru celnego. Rok ubiegły przyniósł dalszy poważny wzrost importu o 2 miliony zł. czyli o tę sumę, o jaką wzrósł wogóle import z Palestyny do Polski. Jest to wynikiem zarówno zwiększenia kontyngentów

*) Vide artykuł w Nr 2/37 p. t. „Rok 1936 w polsko-palestyńskiej wymianie towarów".

przywozowych, które, co należy podkreślić, nie zostały przez importerów w zupełności wykorzystane, jak i bardzo intensywnej propagandy owoców cytrusowych, podjętej przy najżywszym współudziale Izby Handlowej Polsko-Palestyńskiej przez rząd palestyński. Propaganda ta, rozpoczęta w bardzo szczupłych rozmiarach jeszcze w r. 1934, w sezonie pomarańczowym 1935/36 została znacznie rozbudowana i jest kontynuowana w tych samych rozmiarach i w bieżącym sezonie 1936/37. Należy tu jeszcze zauważyć, że również pod względem cen pomarańcze palestyńskie skutecznie konkurowały w roku ubiegłym z pomarańczami włoskimi, a po części i hiszpańskimi, w wyższym stopniu, aniżeli w r. 1935.

Uderzającym jest spadek importu grejpfrutów. Znawcy oceniają ten owoc, jako jeden z najzdrowszych dzięki bardzo wielkiej ilości witamin, jakiej nie spotykamy w żadnym innym owocu. Rzecz dziwna napozór: gdy w r. 1934 import grejpfrutów niemal dwukrotnie był większy od importu pomarańcz, to już w latach następnych spada on gwałtownie do drobnego ułamka, wynoszącego zaledwie 3 — 4% importu pomarańcz. Przyczyny tego leżą poczęści w cenie, poczęści zaś są one natury innej. Oto w r. 1934 cło na grejpfruty było niższe 3-krotnie od cła na pomarańcze przed jego obniżką. Po obniżce cła na pomarańcze, cło na grejpfruty wynosiło 65 zł., a więc mniej więcej o 20 gr. więcej na kg. Dopiero dzięki usilnym staraniom Izby Handlowej Polsko-Palestyńskiej cło na grejpfruty zostało zrównane z cłem na pomarańcze, to też spodziewać się należy, że już w sezonie 1936/37 zaznaczy się poważny wzrost importu grejpfrutów. Co jednak ważniejsze; nie przywykliśmy i nie umiemy przeważnie jeść grejpfrutów. Grejpfrut wymaga umiejętnej popularyzacji, do której większość przedstawicieli producentów tego szlachetnego owocu jeszcze u nas nie dorosła. Podjęta propaganda owoców cytrusowych uwzględnia też w bardzo wielkiej mierze propagandę grejpfrutu i popularyzację jego spożycia.

Równolegle ze wzrostem produkcji cytryn w Palestynie, wzrósł też ich import do Polski, wynosząc połowę importu grejpfrutów.

Z poważniejszych artykułów, które Polska importowała w roku ubiegłym z Palestyny, należy wymienić nasiona sezamu wartości 25 tys. zł. W r. 1935 nie importowaliśmy tego artykułu, zaś w r. 1934 importowaliśmy go za 46 tys. zł.

Do głównych artykułów, które importujemy z Palestyny, zalicza się oliwa jadalna. I tu, podobnie, jak przy grejpfrutach, mamy do zanotowania spadek importu, który wynosił w r. 1934 — 120 tys. zł., w r. 1935 — 182 tys. zł., w r. 1936 — 121 tys. zł., czyli spadek w stosunku do roku ubiegłego o 33%. Jest to dowodem zbyt słabej propagandy tego arty-

kułu, który ze względu na swą wysoką jakość znajduje przecież pełne uznanie u odbiorców.

Polska importowała w roku ubiegłym za 171 tys. zł. skór bydlęcych wobec 242 tys. zł. w r. 1935. Spadek ten jest uzasadniony pewnymi trudnościami kontyngentowymi.

Poważny wzrost, bo sięgający czterokrotności, wykazuje import zębów sztucznych. Sprowadziliśmy ich kolejno w ostatnim trzechleciu, za 43, 31 i 122 tys. zł. Artykuł ten niezawodnie posiada bardzo wielkie widoki zbytu na rynku polskim ze względu na swą pierwszorzędną jakość, nie ustępującą w niczym wyrobom amerykańskim, niemieckim i t. d.

Zupełnie niedostatecznie jest w imporcie reprezentowane wino palestyńskie. I w tym wypadku wina leży przypuszczalnie po stronie importera, który niedostatecznie wykorzystał możliwości importowe nawet w ramach przyznanych kontyngentów. Wino palestyńskie — mówimy naturalnie o oryginalnym winie palestyńskim — znajduje chętnych nabywców ze względu na swą wysoką jakość, wyróżniającą je spośród innych gatunków. Cyfra rocznego importu utrzymuje się stale w ostatnim trzechleciu na 38 tys. zł.

Sprowadziliśmy jeszcze w roku ubiegłym za blisko 50 tys. zł. szmat. Pojawiły się również pewne chemikalia, a to chlorek magnezu (po raz pierwszy!) — 4 tys. zł. i brom — 9 tys. zł. Są to produkty Morza Martwego.

Import z Palestyny jest skoncentrowany, o ile chodzi o jego okresowość, w pierwszym kwartale każdego roku. W roku 1936 przywieziono w pierwszych 5 miesiącach 90% całorocznego importu, zaś już w pierwszych 3 miesiącach blisko 70%. Stoi to, rzecz jasna, w najściślejszym związku z tym, że 90% importu stanowią owoce cytrusowe.

Z kolei zajmiemy się analizą eksportu z Polski do Palestyny. Indeks towarów eksportowanych jest o wiele liczniejszy i różnorodniejszy, niż przy imporcie i obejmuje kilkaset artykułów.

Ponieważ, jak już szczegółowo uzasadniliśmy w wyżej cytowanym artykule, eksport z Polski do Palestyny w r. 1936 spadł w stosunku do roku 1935 o 52,7%, a w cyfrach bezwzględnych o 7,6 miliona zł., przeto przy większości artykułów spadek ten zaznaczył się bardzo silnie.

Najpoważniejsze miejsce w eksporcie polskim do Palestyny zajmuje grupa drewna i wyrobów z niego. W grupie tej na pierwsze miejsce wysuwa się eksport t. zw. kompletów skrzynkowych, czyli deszczułek do pakowania pomarańcz. Wyeksportowaliśmy ich w r. ubiegłym za 1.800 tys. zł. Spadek w stosunku do r. 1935 wynosi równo 1 milion zł. Jest on spowodowany w pierwszym rzędzie sytuacją powstałą w związku z wprowadzeniem ograniczeń dewizowych w Polsce, przy czym należy uwzględ-

nić fakt, że producenci owoców cytrusowych w Palestynie wpierw dokonują zakupów kompletów skrzynkowych, stawiając do dyspozycji akredytywy, a dopiero w kilka miesięcy potem jest dokonywany eksport owoców cytrusowych.

Stosunkowo mniej ucierpiały dykty. Wywieźliśmy ich w roku ubiegłym za 888 tys. zł. wobec 1.306 tys. zł. w każdym z dwu lat poprzednich.

Nieproporcjonalnie silnie spadł eksport desek z drzewa miękkiego z 1 miliona do 266 tys. zł. W wyższym stopniu jeszcze ucierpiał eksport mebli giętych i ich części z 1 miliona do 168 tys. zł. Belki i bale spadły z 462 na 90 tys. zł. Wszystkie powyższe artykuły są jaknajściślej związane z aktualnym stanem na rynku budownictwa. Ponieważ w wyniku rozruchów ucierpiał w pierwszym rzędzie ruch budowlany, przeto te artykuły w wyższej mierze, niż inne, spadły w eksporcie.

Wzrósł natomiast w grupie drewna eksport podkładów kolejowych. Dzięki niezmordowanej inicjatywie pionierskiej jednostki powiększyliśmy w ostatnim trzechleciu eksport podkładów z 6 tys. poprzez 77 tys. do 115 tys. zł. Jest to tym bardziej godne podkreślenia, ile że podkłady polskie na rynkach Bliskiego Wschodu muszą sobie dopiero zdobywać prawo obywatelstwa.

Bardzo poważnie spadł eksport metali nieszlachetnych i wyrobów z nich. Dział ten wynosił w r. 1935 ponad 2½ miliona zł. w r. 1936 spadł do 700 tys.zł. Jest to znowuż wynik zmniejszenia inwestycyj przede wszystkim w budownictwie oraz w plantacjach owoców cytrusowych, w wyniku czego spadło zapotrzebowanie na artykuły, jak: żelazo, stal, blacha żelazna, rury żelazne i żeliwne, wanny żeliwne, umywalnie, okucia budowlane itd. Poza tym należy zwrócić uwagę na dość daleko idące zmiany w taryfie celnej Palestyny, które weszły w życie w styczniu 1936, a które stanowią początek systemu ceł ochronnych względnie ceł wychowawczych dla przemysłowej produkcji palestyńskiej. Wprowadzenie podwyższonych ceł w pierwszym rzędzie musiało się właśnie odbić na imporcie wyrobów metalurgicznych.

Z dużą satysfakcją pragniemy podkreślić fakt, że Polska poraz pierwszy w roku ubiegłym wywiozła do Palestyny szybowce i samoloty. Jest to początek pewnej linii, która może się okazać doniosłą nie tylko ze względów handlowo-politycznych, ale także w zupełnie innych dziedzinach.

Spadek dał się zaobserwować również w dziedzinie eksportu wyrobów włókienniczych. Polska eksportowała ich w r. 1935 za zgórą 1 milion zł., zaś w roku ubiegłym za około 300 tys. zł.

Zupełnie inny obraz daje się zaobserwować w dziedzinie eksportu produktów żywnościowych. O ile chodzi o wytwory pochodzenia roślinnego, mamy do zanotowania bardzo poważny wzrost eksportu. I tak wyeksportowaliśmy żyta za 500 tys. zł. (1934 — 18 tys., 1935 — 180 tys. zł.), wzrost zatem w ciągu jednego roku był prawie trzykrotny. Mąka żytnia utrzymała się na niemal niezmienionym poziomie, ponad 200 tys. zł., kasza gryczana wzrosła dwukrotnie do 35 tys. zł., podobnie wzrósł eksport grzybów suszonych. Najsilniejszy jednak stosunkowo wzrost wykazuje masło, którego wywieźliśmy za 284 tys. zł. (1934 — 1 tys., 1935 — 32 tys. zł.), wzrósł również czterokrotnie eksport konserw mięsnych (do 136 tys. zł.), dwukrotnie eksport drożdży (do 24 tys. zł.).

Wszystkie powyższe cyfry odnoszące się do produktów spożywczych potwierdzają w zupełności naszą tezę, że głównie struktura eksportu polskiego spowodowała tak znaczny jego spadek w ubiegłym roku. Gdyby eksport z Polski do Palestyny opierał się w pierwszym rzędzie na produktach rolnych, wówczas, kto wie, czy mimo spadku importu do Palestyny w roku ubiegłym, import z Polski nie byłby się utrzymał na tym samym poziomie, albo nawet i wyższym, niż w roku ubiegłym, mimo rozruchów arabskich w kraju. Należy zatem dołożyć wszelkich starań, aby eksport tych produktów rolniczych zwiększyć do granic pojemności rynku palestyńskiego, bez przyniesienia szkody dla produkcji palestyńskiej, przy równoczesnym podniesieniu konkurencyjności tego eksportu za pomocą odpowiedniej polityki premij eksportowych, udogodnień transportowych (chłodnie, szybkobieżne statki), obniżki frachtów i t. d. Zaryzykujemy twierdzenie, że przyszłość eksportu z Polski do Palestyny widzimy w pierwszej linii w eksporcie produktów rolniczych.

Specjalną uwagę pragniemy zwrócić na kwestię eksportu bydła rogatego. Po nader udałym początku, kiedy to kilka pierwszych transportów w r. 1935 wartości 600 tys. zł. znalazło dobrych i chętnych nabywców w Palestynie, spadł nasz eksport w r. 1936 do 36 tys. zł., a więc, praktycznie biorąc, znikł z rynku palestyńskiego. Przyczyn tego stanu rzeczy jest kilka. Trudności weterynaryjne, pojawiające się od czasu do czasu przy tranzycie przez Rumunię, a co najważniejsze, fałszywa polityka premij eksportowych, które, obniżone trochę zbyt pochopnie, uniemożliwiły tak dobrze zapowiadający się eksport żywca do Palestyny, co przy ilości 29.000 sztuk bydła opasowego, importowanych w r. 1935, stanowi ważną gałęź eksportu z Polski. Czynniki miarodajne winny tej sprawie poświęcić najżywszą uwagę, ze względu na bardzo wielką chłonność rynku palestyńskiego i stosunkowo dobrą jakość bydła, przeznaczonego na eksport z Polski.

Uwagi powyższe niemal w całej rozciągłości znajdują zastosowanie

również w odniesieniu do eksportu kur, który wynosił w r. 1935 — 470 tys. zł., zaś w r. 1936 ustał zupełnie.

Pragniemy jeszcze zwrócić uwagę na przetwory farmaceutyczne, których eksport, aczkolwiek nieznacznie, to jednak stale wzrasta.

Bardzo charakterystycznym jest eksport książek z Polski, który w roku ubiegłym wyniósł 74 tys. zł., a przede wszystkim ekport filmów polskich, które znajdują życzliwych odbiorców w Palestynie wśród emigrantów żydowskich z Polski. Eksport ich w r. 1936 wzrósł w stosunku do roku 1935 dwukrotnie, zaś sześciokrotnie w stosunku do roku 1934.

Rok 1936 był zarówno w dziedzinie importu jak i eksportu rokiem odbiegającym od normy. Jeśli przyjmiemy, że import może być stabilizowany mniej więcej w ramach importu zeszłorocznego, a ewentualne wahania roczne w kierunku jego zwiększenia nie przekroczą 2 — 3 milionów zł., to eksport może być wielokrotnie zwiększony. Zwiększenie jego odbywać się będzie zgodnie z podstawowymi założeniami zawartej umowy clearingowej między Polską a Palestyną w interesie zwiększonej emigracji kapitalistycznej z Polski i łącznie z tym w interesie budowy żydowskiej Siedziby Narodowej w Palestynie. Interes obu krajów, dobrze pojęty i zrozumiany, jak rzadko kiedy biec będzie równolegle. Należy się zatem spodziewać, w wyniku ostatnich przemian, silnego zwiększenia i dalszej rozbudowy stosunków gospodarczych między Polską a Palestyną.

Dr A. MICHAELIS

BANKOWOŚĆ I KREDYT W PALESTYNIE

Dotychczasowy brak statystyk bankowych w palestyńskiej gospodarce dał się dotkliwie odczuć sferom gospodarczym kraju. Poza niektórymi pobieżnymi obliczeniami wysokości depozytów oraz niektórych bilansów krajowych banków palestyńskich (publikowanych przez Urząd Statystyczny pod koniec lat budżetowych), dających niepełny obraz działalności, nie istniały w Palestynie żadne inne dane w sprawie depozytów i kredytu w bankach lokalnych i zagranicznych, czynnych na terenie Palestyny. Ilość banków krajowych w Palestynie wynosi 70. Do banków zagranicznych, w których jest skoncentrowana przeważająca część operacyj bankowych, należą następujące banki: Anglo-Palestine Bank, Barclays Bank, Ottoman Bank, Banco di Roma, Holland Bank Union oraz Bank „Polska Kasa Opieki". Banki te nie publikowały dotychczas żadnych bilansów, obejmujących całokształt operacyj w Palestynie.

Na skutek ostatnio wydanej Ustawy Bankowej 1936, zarówno ban-

ki krajowe, jak i zagraniczne, pracujące na terenie Palestyny, zmuszone są do składania miesięcznych zestawień bilansowych według przepisanego szematu. Ponadto zostają na zasadzie tych bilansów miesięcznych opracowywane zestawienia, pod wieloma względami bardzo ciekawe.

Stan bilansów krajowych, jak i zagranicznych banków, pracujących na terenie Palestyny.

Szemat bilansowy w/g Ustawy Bankowej 1936 r.

PASYWA	31. II. 36	30. IX. 36	31. X. 36	31. XI. 36
	w funtach palestyńskich			
Kapitał wpłacony i rezerwa	1,489	1,625	1,625	1,631
Obligacje	90	106	109	112
Zobow. wobec bank. pal.	1,082	1,179	1,293	1,238
Zobow. wobec bank. zagr.	555	245	251	263
Zobow. bank. zagr. wobec swych central i oddz.	1,335	1,877	2,030	2,096
Depozyty pł. a/v.	11,680	11,429	11,467	11,163
„ „ 3 mies.	1,327	1,578	1,669	1,722
„ „ 3—12 mies.	817	1,052	962	913
„ „ po 1 roku	309	351	341	341
Weksle	315	242	210	232
Wkłady	267	264	330	322
Gwarancje	1,081	1,115	1,135	1,177
Inne pasywa	2,464	589	603	662
Razem	22,811	21,652	22,031	21,872
AKTYWA				
Kasa	659	648	811	691
Należn. w bank. pal.	764	763	824	795
Należn. w bank. zagr. i in. koresp.	954	503	506	554
Należn. bank. zagr. u swych centr. i oddz.	3,224	3,302	3,220	2,911
Skup weksli	2,845	2,464	2,465	2,562
Pożyczki udzielone bank.	334	205	204	206
Pożyczki do 1 roku	5,221	5,863	6,037	6,102
Pożyczki pow. 1 roku	6,087	1,145	1,152	1,175
Lokaty	4,506	5,258	5,234	5,256
Nieruch. bankowe	115	17[illegible]	175	183
Gwarancje	1,081	1,115	1,135	1,177
Inne aktywa	2,021	243	260	260
Razem	22,811	21652	22,031	21, 872

Cyfry publikowane obejmują zarówno krajowe, jak i zagraniczne banki, pracujące na terenie Palestyny. Ze względu na brak podobnych zestawień bilansowych z lat poprzednich, można otrzymać jedynie pobieżny obraz. Wobec tego, iż dane te odnoszą się do okresu niepokojów, widoczny jest ich wpływ na ogólną sytuację bankową.

W/g danych z dnia 30 listopada 1936 r. kapitał obiegowy banków palestyńskich obejmuje 8% własnych kapitałów, rezerw i obligacyj, 16,4% zobowiązań wobec banków palestyńskich i zagranicznych (przeważnie zobowiązania banków zagranicznych wobec swych central i oddziałów). Najważniejszym czynnikiem po stronie pasywów są depozyty w wysokości 64,6% (t. j. z nich 77% pł. a/v). Inne pasywa, obejmujące m. in. największe pozycje gwarancji, mają drugorzędne znaczenie.

Jak są administrowane kapitały ogólnej wysokości pow. 20 milionów ŁP.?

Aktywa obejmują 3 najważniejsze rodzaje operacji: kasa i należności bankowe, portfel wekslowy i pożyczki oraz lokaty (przede wszystkim lokaty Anglo-Palestine Bank i Barclays Bank w brytyjskich papierach rządowych). Gotówka i należności bankowe wynoszą 22,1% ogólnej sumy aktywów. Chodzi tu w większej mierze (tak, jak i w pasywach) o należności banków zagranicznych w swych centralach i oddziałach. Poza tym warto zaznaczyć, iż należności bankowe i odpowiednie zobowiązania wobec banków częściowo się zazębiają i kompensują; tak mniejsze banki posiadają na swą korzyść salda w bankach zagranicznych, które następnie przekazywane są do central lub oddziałów za granicą.

Portfel wekslowy wynosi tylko 11,3% ogólnej sumy aktywów, pożyczki zaś 34,2%. Sumy wypożyczone na zasadzie dyskonta weksli oraz na rachunkach otwartych wśród różnych gałęzi handlu i przemysłu oraz kategorii klientów zanalizujemy oddzielnie.

Powyżej wspomniane lokaty w rządowych papierach, tworzące specjalną płynną rezerwę większych instytucji bankowych, wynoszą 24% t. j. około ¼ ogólnej sumy aktywów.

Co się tyczy płynności, to długi bankowe i depozyty płatne a/v i z terminem do 3 miesięcy wg danych z 30 listopada 1936 roku wynoszą 16,48 milionów ŁP. Na pokrycie tych krótkoterminowych zobowiązań stoją do dyspozycji banków krótkoterminowe należności, weksle w wysokości ŁP. 12,77 milionów, tak, że istnieje więcej, niż 75%-wa płynność. Jednakże takiego rodzaju płynność jest w pewnym stopniu problematyczna, ponieważ wątpliwem jest, czy portfel wekslowy w całej rozciągłości moż-

na uznać za płynny; również sumy inwestowane w papierach rządowych nie mogą być w każdej chwili realizowane.

Depozyty osiągnęły pod koniec kwietnia r. 1936 wysokość ŁP. 14,62 milionów, a w końcu maja — ŁP. 14,72 miliony; od tego czasu zaś wysokość depozytów stale się zmniejsza i spada w końcu listopada r. 1936 do ŁP. 14,14 milionów. Ogółem wynosi więc spadek depozytów od końca maja ŁP. 0,58 miliona. Zobowiązania wobec banków palestyńskich a przede wszystkim banków zagranicznych wobec swych centrali i oddziałów za granicą znacznie się powiększyły od końca marca r. 1936, z drugiej zaś strony zmniejszyły się pozycja „Inne pasywa" z ŁP. 2,46 milionów na ŁP. 0,66 milionów. Sumy bilansowe od 31 marca 1936 r. wykazały spadek o ŁP. 1 milion. Po stronie aktywów zmniejszyły się znacznie należności bankowe, nawet ilość weksli zdyskontowanych spadła, podczas gdy inne pożyczki wzrosły o ŁP. 1 milion, a lokaty o ŁP. ¾ miliona.

Niepokój w Palestynie więc nie wpłynął silnie na sytuację banków, niektóre przesunięcia były częściowo raczej natury technicznej. Zato niepokoje w kraju miały wpływ kolosalny na stan depozytów, którego rozwój został zahamowany, ulegając nawet pewnej redukcji. Kredyty gospodarcze (weksle dyskontowane i pożyczki zwykłe) zostały jednakże w pewnej mierze powiększone.

Rozwój operacji depozytowych od roku 1932. Cyfry bilansowe banków nie obejmują spółdzielni, które dysponują również pokaźną cyfrą depozytów. Według danych z 31 października 1936 roku wyniosły depozyty w 102 spółdzielniach żydowskich ŁP. 2,64 miliony, tak, że na dzień 31 października 1936 roku ogólna suma depozytów w Palestynie wyniosła ŁP. 17,08 milionów. Odnośnie wysokości depozytów w latach poprzednich istnieją jedynie cyfry szacunkowe, tak, że rozwój wysokości depozytów od roku 1933 da się zbadać jedynie w przybliżeniu. Cyfry szacunkowe nie mogą oczywiście być zupełnie dokładne, ale mogą być uważane za mniej więcej odpowiadające rzeczywistości.

Poniższa tabela wykazuje rozwój operacji depozytowych za ostatnie lata:

31 marzec	1931	(szacunkowe cyfry)	ŁP.	7.000.000
31 marzec	1934	„ „	„	12.500.000
31 marzec	1935	„ „	„	16.000.000
31 marzec	1936	(bilansowe cyfry)	„	16.775.000 (17.000.000 wg. szac.)
30 listopad	1936	„ „	„	16.780.000

Podczas gdy wysokość operacji depozytowych w roku 1933/34 wzrosła w cyfrach szacunkowych o ŁP. 5,5 miliona, to w roku 1934/35 podniosła się o ŁP. 3,5 miliona. W roku 1935/36 wg danych szacunkowych zwyżka wyniosła tylko około ŁP. 1 miliona, podczas gdy wg danych kombinowanych szacunkowo-bilansowych zaledwie ŁP. ¾ miliona. Niewątpliwie przypływ kapitałów w latach 1934 i 1935 był najsilniejszy. Jeśli się weźmie pod uwagę, że stan depozytów w tych dwóch latach wzrastał coraz w słabszym stopniu, to należy przypisać to temu, że działalność inwestycyjna w latach 1934 i 1935 absorbowała coraz większą część kapitału importowanego. W roku 1936 stan depozytów nie został podwyższony, nie byłoby nawet dziwne, gdyby stan depozytów pod koniec marca 1936 uległ pewnej obniżce, jako że przypływ kapitałów został pochłonięty przez inwestycje. Jeśli stan depozytów mimo wszystko nie został obniżony, to przypisać to należy temu, że inwestycje odbywające się w dalszym ciągu, przede wszystkim w ruchu budowlanym, umożliwione były dzięki wzrostowi kapitałów Iszuwu.

Podział kredytu między poszczególne gałęzie gospodarcze i kategorie dłużników bankowych.

W uzupełnieniu zestawień bilansowych został przez Urząd Statystyczny opracowany podział kredytów między poszczególne gałęzie gospodarcze na dzień 30 września 1936 roku. Uwzględnione zostały tu również kredyty udzielane przez banki, a nie przez spółdzielnie, o których będzie mowa jeszcze w tym artykule, ze względu na znaczenie, jakie posiadają one dla niektórych grup gospodarczych, korzystających z tego kredytu.

Gałęzią gospodarczą, najwięcej korzystającą z kredytu, jest rolnictwo. Na rolnictwo przypada 26% ogólnej sumy kredytów bankowych, z czego ⅔ przeznaczone jest na finansowanie plantacji cytrusowych. Rolnictwo jednak korzysta z jeszcze większych kredytów, jeśli uwzględnimy kredyt dawany przez spółdzielnie; z kredytów spółdzielni bowiem najwięcej korzysta ta gałąź gospodarcza. Rolnictwo jest też finansowo popierane przez żydowskie fundusze narodowe.

Na drugim miejscu znajdują się kredyty, udzielane na cele handlowe. Na gałąź tę przypada 22,3% ogólnej sumy kredytów, z czego ⅔ na handel hurtowy.

	Ilość	Suma 1000 ŁP.	w %
Gminy i instyt. publ. użytku			
Miejskie i wiejskie zarządy	56	152	1,6
Gaz, elektryczność, woda i in.	80	80	0,8
Razem	133	132	2,4
Rolnictwo			
Plantacje cytrusowe	2,223	1,659	17,1
Hodowla bydła i osiedla	6,628	857	8,9
Razem	8.851	2,516	26,0
Kredyty handlowe			
Hurtowe kredyty handlowe	3,399	1,543	15.9
Detaliczne kredyty handlowe	5,912	618	6,4
Razem	9,311	2,161	22,3
Kredyty bankowe Razem	928	361	3,7
Kredyty przemysłowe			
Artykuły spożywcze i tytoń	593	215	2,2
Fabryki włókien. i odzieżowe	824	146	1,5
Drzewo, meble i fabr. papieru	825	103	1,1
Fabryki mydła i oliwy	95	76	0,8
Drukarnie	422	78	0,8
Fabryki artykułów metalowych	640	245	2,5
Chemiczne artykuły	142	32	0,3
Fabryki cementu i cegielnie	523	149	1,5
Inne przemysły	551	114	1,2
Razem	4,615	1,158	11,9
Różne			
Przedsiębiorstwa transp. i biura podr.	782	254	2.6
Hotele. restauracje	522	63	0,6
Instyt. finans., ubezpiecz., banki	353	542	5,6
Osoby prywatne i wolne zawody	17,891	998	10,3
Kupno ziemi	2,014	515	5,3
Różne	5,980	877	9,1
Razem	26,542	3,249	33,5
Ogółem	50,383	9.677	—

Przemysł korzysta z 11,9% ogólnej sumy kredytów, co stanowi tylko nieco więcej niż połowę kredytów, udzielonych na handel. Stosunkowo niskie finansowanie tej gałęzi gospodarczej tłumaczy się oczywiście dużym ryzykiem kredytu przemysłowego w Palestynie, pozostaje to jednak w jaskrawej sprzeczności w stosunku do znaczenia przemysłu dla gospodarczego życia kraju. Należy tu tylko podkreślić, że przemysł zatrudnia prawie ¼ ogólnej ilości zatrudnionych w kraju. Niska skala kredytów przemysłowych jest wszystkim dobrze znana — statystyka podziału kredytów między różne gałęzie gospodarcze wykazuje tylko, jak palącą jest kwestia kredytów przemysłowych.

Na cele budowlane kredyty nie są udzielane w wysokim stopniu, wynoszą one bowiem tylko 3,7% ogólnej sumy kredytów; kredyty na zakup ziemi wynoszą 5,3%. Łącznie więc, kredyty udzielone na cele budowlane i zakup ziemi wynoszą 9%.

Ogólny obraz, który otrzymujemy z analizy bilansów banków palestyńskich, może być uznany bezwzględnie za pomyślny. Stan bilansów można określić jako płynny, dotyczy to w pierwszym rzędzie banków: Anglo-Palestine Bank i Barclays Bank. Stan depozytów, który w przeważnej mierze przypada na ludność żydowską, jest obliczany na ŁP. 40 na głowę ludności żydowskiej. Kredyty łącznej sumy ŁP. 10 milionów przypadają na 50.000 osób fizycznych lub prawnych (przeciętna wysokość kredytu wynosi ŁP. 192), tak, że ryzyko rozdzielone jest między dużą ilość osób, korzystających z kredytu.

Dr S. STENDIG

NOWY REPORTAŻ PALESTYŃSKI

L. Farago jest znanym reporterem, jest autorem „Abisynii na widowni". Nic dziwnego, że jego **„Palestyna na widowni"***) pojawiła się bezpośrednio. Stanowi ona przecież dziś Bałkany azjatyckie. Interesuje bezustannie. Przecież właśnie na tym zakątku lewantyńskim krzyżują się: sól i nafta — Anglia i Franca, Włochy i Abisynia, cała Arabia okoliczna, w dodatku pretensje trzech religij i: żydowska Siedziba Narodowa. Autor zapowiedział drugi reportaż p. t. „Palestyna płonie". Dodać trzeba, że jest dobrym obserwatorem, obiektywnym człowiekiem. Poświęca wprawdzie Arabom ⅔ książki, ale wobec żydów jest wyrozumiały i sprawiedliwy. Anglików chłoszcze. Z humorem i talentem wykazuje, jak

*) L. Farago: Palestyna na widowni. Wydawnictwo Współczesne, Warszawa.

policja angielska szuka bezskutecznie broni u Arabów i nigdy jej nie znajduje, podczas gdy każdy Arab ma mały arsenał u siebie, zakopany przez dzień w ziemi, a w nocy dobywany dla bandyckich celów. Ci rolnicy za dnia — pisze — to w nocy „groźni bandyci" (str. 161). Albo wyśmiewa taktykę komisarzy z nieużywaniem broni, nie przeszukiwaniem kobiet (masami przechowywały broń w sukniach) i woła „takie rewizje nie osiągają celu", lub opisuje, jak Arabowie nosili trumnę, niby nieboszczyka, a w niej była broń zamiast nieboszczyka, a kobiety zawodziły! „Anglicy nigdy broni nie znachodzili" (str. 156). Z nie mniejszym humorem opisuje rządowe komunikaty o rozruchach, które wszystko bagatelizowały, a żydów zawsze i o wszystko obwiniano.

Kto nic nie wie o Arabach może się z reportażu Faraga wiele nauczyć. Jak w izbie arabskiej na wsi mieszkają razem ludzie, kury, kozy, nierzadko i krowy, jak kupuje się brzydkie kobiety arabskie, jak felach walczy tylko z powodu agitacji, jak wygląda ich robota destrukcyjna, jak to wygląda u Fakri Beja Naszaszibiego i jakim jest jego credo polityczne (str. 65), jak się przedstawia arabska zachłanność o miejsca święte dla żydów, jak to Herbert Samuel rozzuchwalił Arabów i zapoczątkował ich walkę z żydostwem i między sobą (z Husseinami), jak wybrano Chaldi'ego i jak urzędował w magistracie jerozolimskim, jak się młodzież arabska kształci na rewolucjonistów, lub jak Ameryka forsowała ruch arabski z jednej, a Włochy z drugiej strony, jak to Nablus stanowił oficjalną twierdzę rewolucji jawnej, wreszcie jak Abdul Hadi stał się zawziętym wrogiem żydów. Pikantne wprost są zestawienia: modlitwa i agitacja — wynalazek Mufti'ego, któremu autor poświęca osobną uwagę (str. 82—83), albo handel szmuglerski bronią, narkotykami, uprawiany przez Arabów ze znawstwem i w pełnym bezpieczeństwie, lub szmugiel Haurańczyków i karawany z Bejrutu, centrali szmuglerskiej. Tylko żydów chwytano skrupulatnie, tych Anglicy zawsze wynajdywali! Można się śmiać, jeśli się czyta u autora, jak to Arabowie przeciwni są imigracji żydowskiej, bo kobiety arabskie podrożały (str. 152), a każdy z nich powinien mieć cztery żony wedle Koranu. A jednak tak jest.

W sposób causerski, płynny, dowcipny i lekki przejeżdża Farago opisem Palestynę. Nie patrzy na niebezpieczeństwa — wszak jest reporterem, a ten powinien być bohaterem. Podziwia heroizm szoferów żydowskich, bez których nic nie zrobiłby. Podoba mu sę Tel-Awiw, zwie go cudem na piasku i donosi o wielkim odkryciu żydowskim w Palestynie — plaży, która potrochę ściąga Arabów, o szkodliwości palestyńskiego słońca, przed którym Arabowie chowają się w turbany, a chalucym wystawiają głowy, narażając się na choroby nerwowe (str. 105), opisuje drogość placów tel-awiwskich. Nie pochwala oczywiście tego, drogość miesz-

kania sam odczuwa, ale Tel-Awiw jest jednak pracowity, a co ważniejsze moralny. Nie ma tam szynków, nocnych lokali, ani prostytutek, nie ma przestępczości — ani oddziałów wenerycznych przy szpitalach. Poprostu ich nie trzeba. Za to są teatry (113). Nie tai, że Tel-Awiwem rządzi przy tym pieniądz (124). Histadrutowi poświęca wiele miejsca, ale nie entuzjazmuje się nim (137), walki z rewizjonistami nie pochwala. Oprowadzają dziennikarza, pouczają go o dziele robotników żydowskich (127), a on trochę sceptyk stawia niewygodne pytania i Ben Gurionowi. Oczywiście, że podążamy w reportażu za autorem w jego wędrówce po żydowskiej Palestynie i widzimy żydów jemenickich, z Buchary, Jerozolimę, jej „trzy religie i cztery jutra", przepełnione bóżnice w piątki i spoczynek sobotni, podążamy za jego „fordzikiem" i mkniemy z nim poprzez serpentyny, wśród arabskich kryjówek i świstu kul, to wszystko reporteż ten czyni bardziej zajmującym i fascynującym. Niebezpieczeństwa emocjonują!

Błędy: Kirim Hajesod (171), Wadd Leumi, Knisit, Kirim Kedremet (172), haszara, chaluci, Angiia, i szereg innych, zniekształcają właściwe wyrazy i nie wiadomo czasem o co chodzi. Ale to raczej błędy drukarskie polskiego tłumaczenia, które na ogół słabo wypadło. Ortografia nie zdecydowana, „sionizm" niewiadomo wedle jakiej ortografii, inne wedle starej. Znać niedbałość w wydawnictwie, pośpiech w tłumaczeniu i złe korekty. Obrazki nieliczne, rozrzucone w tekście, jako połówki strony, nie są typowe i na ogół mało wyraźne.

Reportaż kończy autor opisem żydowskich instytucyj narodowych, poświęcając wiele uwagi Herzlowi, który „na nowo odkrył sionizm" (174). Spostrzeżenia autora — podkreślić trzeba — są fascynujące, rozmowy z najwyższymi działaczami arabskimi i żydowskimi charakterystyczne, znajomość spraw politycznych Bliskiego Wschodu i gospodarczych — znamienna, zawsze na poczekaniu. Czekaliśmy dlatego z zainteresowaniem żywym na drugi zapowiedziany tom palestyński p. t.: „Palestyna płonie", mający zobrazować Palestynę w czasie półrocznych rozruchów w roku 1936.

Istotnie oczekiwaniu naszemu rychło stało się zadość. Druga książka o Palestynie współczesnej L. Faraga ukazała się w tym samym wydawnictwie. Ten sam genre, to samo podejście i prawie że ten sam temat. Książka **„Palestyna płonie"** jest wyraźnie dalszą częścią reportażu „Palestyna na widowni". Jest dalej dowcipna, obiektywna, reporterska, opisowa, dalej popularna, dalej ta sama wymowa hebrajskich nazw fałszywa. U Faraga jest Arlosorow — Arlosonowem, koniecznie wszędzie przez **n.** Wątpimy czy Czertok (u niego Szertok) wyraził się (str. 18): „uznajemy

w zupełności, że nie mamy prawa uważać Palestyny za kraj żydowski", skoro autor tak chwali tego polityka i ostrożność w wypowiadaniu się. Trafnie jednak na ogół charakteryzuje naszych dyplomatów, Weizmanna obszernie, Ben Guriona mniej, żabotyńskiego znów dość obszernie, Arlosorowa mało a pięknie, Czertoka może za wiele, prawdopodobnie dlatego, że mu każe tłumaczyć sprawę arabsko-żydowską. Dewar i czesmel, zamiast dawar i chaszmal, mali żydzi (przez małe ż), to prawdopodobnie udział tłumaczki Zofii Popławskiej, która mylnie transkrybowała angielską nomenklaturę autora, który wprawdzie języka hebrajskiego nie zna, ale poznał na miejscu jego ducha, poświęcając jego odrodzeniu i obecnemu obliczu oraz silnemu stanowisku w kraju, specjalny rozdział. Nie sprowadza go z drogi bogactwo arabskiego, które dla wielbłąda posiada 135 synonimów, a dla pustyni 200. Jemu imponuje język biblii i z kuźni Waad halaszon. Lawrence i Allenby, zaczątki angielskie i Mandat, to rzeczy znane, dalsze opisy chalucowej pracy i zmagań z żywiołem pustynnym nie odbiegają od dotychczasowych szablonów, jednak Tel-Chaj oczarowuje czytelnika, choć krótki to ustęp. Hagana zajmuje autora specjalnie, smaga on Anglię za jej politykę „broni" w Palestynie, gdzie żydom jej szczędzi, a Arabów uzbraja przeciw sobie. Tłumaczy Albionowi, że bez Palestyny żydowskiej nie ma co Anglik robić na tamtejszym zakątku ziemi. Tylko żydzi mogą tam być jego sprzymierzeńcem (137). Znów wywodzi, że „lady Wauchope" — tak nazywają w Erec Wysokiego Komisarza — jest ofiarą „politycznego labiryntu, który powstał w Palestynie podczas Wielkiej Wojny". Jeszcze trochę o Arabach i Toceret Haarec i — koniec reportażu. Jest on ciekawy, warto go przeczytać w obu częściach.

PRZEGLĄD PRASY

„Kurier Warszawski" z dn. 14 marca r. b. zamieszcza artykuł swego naczelnego publicysty, p. B. Koskowskiego p. t. „Żydzi we własnym państwie". Autor, nawiązując do książki, wydanej ostatnio przez Włodzimierza Żabotyńskiego p. t. „Państwo żydowskie", omawia poszczególne zagadnienia, poruszone przez Żabotyńskiego, wyrażając przy tym swój stosunek pozytywny do aspiracyj żydowskich w Palestynie. Red. Koskowski kończy swój artykuł następującymi słowami:

„Idzie teraz o to, aby jego talent sugestywny potrafił wytworzyć w Europie odpowiednią atmosferę, przede wszystkim zaś przekonać Anglików. Powinny mu towarzyszyć pod tym względem powszechne najlepsze życzenia".

„Robotnik" z dn. 14 marca b. r. zamieszcza wywiad p. Zygmunta Piotrowskiego z działaczem robotniczym w Ameryce J. Schlossbergiem, który bawił ostatnio w Warszawie po kilkutygodniowym pobycie w Palestynie. W wywiadzie tym p. Schlossberg wyraził się z zachwytem o wielkim dorobku kolonizacji żydowskiej i o szybkim tempie rozbudowy kraju. Na zapytanie, czy nacjonalizm arabski stanowi duże niebezpieczeństwo dla kolonizacji żydowskiej, interlokutor odpowiedział, co następuje:

„Społeczeństwo żydowskie, a przede wszystkim proletariat żydowski pragnie pokoju i zgodnej współpracy z ludnością arabską. Delegacja nasza (z Ameryki) brała w Haifie udział w konferencji z przedstawicielami robotników arabskich, którzy wypowiedzieli się zdecydowanie przeciw nacjonalistycznej hecy antyżydowskiej. Stwierdzili, że kolonizacja żydowska przyniosła ludności arabskiej wiele korzyści. Robotnicy arabscy pragną żyć w zgodzie z robotnikami żydowskimi. Podczas ostatnich krwawych wypadków robotnicy arabscy często ostrzegali Żydów o zbliżającym się niebezpieczeństwie, chronili u siebie swych towarzyszy żydowskich itd. Przy sposobności odpowiedzieć muszę o charakterystycznym fakcie. W kamieniołomach pod Haifą pracują wspólnie robotnicy arabscy i żydowscy (kamieniołomy należą do pracodawcy Żyda). Podczas zeszłorocznego strajku arabskiego — Arabowie, zatrudnieni w tych kamieniołomach, nie chcieli przyłączyć się do akcji nacjonalistów arabskich. W końcu jednak sterroryzowani musieli porzucić pracę. Poprosili jednak, by na ich miejsca w międzyczasie (w okresie przymusowej przerwy w pracy), przyjęto nie Arabów, lecz Żydów (pod warunkiem, że z chwilą powrotu robotników arabskich do pracy, ustąpią oni z tych placówek pracy)). Charakterystycznym jest, że Arabowie mieli więcej zaufania do robotników żydowskich niż do swoich rodaków. Tak się też stało. Po zakończeniu

„strajku" Arabowie wrócili na dawne placówki pracy, ustąpione im dobrowolnie przez robotników żydowskich".

„Chwila" z dn. 19 marca r. b. zamieszcza korespondencję p. O. Rotenstreicha p. t. „Arabowie chcą spokoju". W korespondencji tej p. Rotenstreich kreśli nastroje, panujące w chwili obecnej w społeczeństwie arabskim, zaznaczając, iż po 6 miesiącach rewolty ludność arabska jest już zmęczona i pragnie spokoju. Ostatnio wznowione akty terroru zostały wywołane przez małe grupy awanturników, trzymających nadal kraj w naprężeniu. Autor wspomina o liście, wystosowanym przez przywódcę kwakrów w Syrii, Daniela Olivera do przywódców arabskich w sprawie zaniechania dalszych aktów gwałtu i terroru.

Autor krytykuje w ostrej formie administrację palestyńską, która nie może zdecydować się na przedsięwzięcie jakichkolwiek radykalnych środków przeciwko terrorystom arabskim. Wszelka zmiana pod tym względem byłaby sprzeczna z dotychczasową linią polityczną Wysokiego Komisarza Wauchope'a. Autor m. in. powiada: „Nie należy też oczekiwać od tegoż rządu jakichkolwiek środków przed sprawozdaniem Komisji Królewskiej. Rząd usiłuje zakrzyczyć terror, ale nic radykalnego, mimo że zdecydowany front spokojnej i przeważającej części ludności arabskiej oraz całej ludności żydowskiej, nie przedsięweźmie. Rząd stoi obecnie przed poważnym zagadnieniem kryzysu gospodarczego w arabskim sektorze gospodarczym. Najbogatsze miasto arabskie — Jafa — poniosło olbrzymie straty. Sezon pomarańczowy był katastrofalny. Ceny były niskie. Arabowie wysyłali zgniłe nawet owoce, co obniżało jeszcze bardziej ceny — kupcy stracili, pardesanim również — a co najważniejsze, zarówno robotnicy jak i przewoźnicy zarabiali niezwykle mało w stosunku do dawnych lat.

„Jüdische Rundschau" z dn. 12 marca r. b. omawia sprawę bezpieczeństwa w Palestynie zaznaczając, że dotychczasowy stan musi być czemprędzej zlikwidowany. Należy stworzyć warunki dla spokojnej pracy i dalszej możliwości rozwoju gospodarki. Tolerowanie propagandy antyżydowskiej może doprowadzić do smutnych wydarzeń. Społeczeństwo żydowskie winno nadal prowadzić na arenie międzynarodowej akcję, celem skłonienia rządu palestyńskiego do czynnego współdziałania w zlikwidowaniu bezprawa i anarchii w kraju.

„Die Nation" w Nr. 2 zamieszcza artykuł p. Horace B. Samuela p. t. „Anglia na rozdrożu" (England am Scheidewege). W artykule tym autor omawia prace Komisji Królewskiej, zaznaczając, iż przed Anglią stoją dwie alternatywy: albo czuwanie nad całością Mandatu Palestyńskiego

i realizowanie jej tendencyj i zamierzeń, lub też zrezygnowanie z tych zobowiązań międzynarodowych na rzecz aspiracyj arabskich. P. Samuel podkreśla, iż druga alternatywa jest niebezpieczna dla W. Brytanii, albowiem lojalność ze strony Arabów pozostanie zawsze pod znakiem zapytania. Arabowie nie zadowolą się połowicznymi koncesjami, zamierzać będą konsekwentnie do wyrugowania wszelkiego wpływu Anglii na Bliskim Wschodzie. Jeśli W. Brytania zdecyduje się zrealizować Mandat Palestyński, wówczas może liczyć nie tylko na lojalność ze strony Żydów, ale i na ich entuzjazm i ofiarność. Wychodząc z tego założenia, należy stwierdzić, iż w interesie Anglii leży zniesienie ograniczeń imigracyjnych i umożliwienie zwiększenia ilości Żydów w Palestynie.

Jednodniówka pod nazwą „Danzig — Polen — Palästina", która ukazała się w Gdańsku, zamieściła szereg artykułów dotyczących życia gospodarczego Palestyny. Na szczególną uwagę zasługuje artykuł p. t. „Cyfry statystyczne odnośnie Palestyny, Gdańska i Polski" (Statistische Zahlen betr. Palästina—Danzig—Polen).

„Nasz Przegląd" zamieścił szereg korespondencyj p. M. Wolman-Sieraczkowej, omawiających obecną sytuację polityczną w Palestynie.

Pismo wiedeńskie „Der judische Weg" z dn. 4 marca omawia nastroje panujące w społeczeństwie arabskim w Palestynie, zaznaczając przy tym, iż wśród Arabów daje się zaznaczyć pewne otrzeźwienie, bowiem strajk generalny i terror uprawiany w ubiegłym roku przyniosły Arabom znaczne straty. Umiarkowane sfery arabskie chcą przerzucić punkt ciężkości swej akcji na arenę międzynarodową. Projektują wysłanie delegacji do Londynu, do Genewy i do Stanów Zjednoczonych.

Ukazujące się w Nowym Jorku pismo „Dos Judisze Folk" z dn. 26 lutego b. r. zamieszcza artykuł dr L .M. Herberta w sprawie konieczności ustalenia pokoju między społeczeństwem żydowskim i arabskim w Palestynie. Autor podkreśla, iż w tym kierunku bardzo mało uczyniono. Zapomniano wydać pismo w języku arabskim jak również o konieczności bezpośredniego porozumienia się z Arabami. Autor nawołuje do ściślejszej współpracy z Arabami, w szczególności na odcinku gospodarczym. Również i na płaszczyźnie politycznej znaleźć można cały szereg wspólnych interesów. Słuszne żądania ze strony żydowsko-arabskiej wobec władz mandatowych mogą się odnieść w pierwszym rzędzie do spraw podatkowych, komunikacyjnych, bezpieczeństwa publicznego, taryf celnych, ochrony przed dumpingiem, rozwoju przemysłu itd.

P. W.

K O M U N I K A T Y

Izby Handlowej Polsko-Palestyńskiej

ZAWARCIE UKŁADU CLEARINGOWEGO POLSKO-PALESTYŃSKIEGO.

W dniu 4 marca r. b. został podpisany układ clearingowy między Polskim Instytutem Rozrachunkowym a Agencją żydowską (ludnością żydowską). Z ramienia Polskiego Instytutu umowę podpisali naczelny dyrektor dr Alfred Siebeneichen z ramienia zaś Agencji żydowskiej, członek Egzekutywy Izaak Grünbaum.

Układ ten wchodzi w życie z dniem 1 maja r. b.

*

W dniu 11 marca odbyło się inauguracyjne posiedzenie Komisji Specjalnej dla spraw polsko-palestyńskiego układu clearingowego. Posiedzenie powyższe zagaił prezes Polskiego Instytutu Rozrachunkowego dr Feliks Młynarski. Przewodniczącym Komisji Specjalnej został mianowany radca Biura Ekonomicznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych dr Tadeusz Nieduszyński. Na powyższym posiedzeniu zatwierdzono regulamin prac Komisji oraz uchwalono poufność obrad.

Izbę Handlową Polsko-Palestyńską reprezentowali prezes zarządu Leon Lewite oraz wicedyrektor Artur Anker.

SPECJALNY NUMER „PALESTYNY I BLISKIEGO WSCHODU"

Niniejszym podajemy do wiadomości naszych abonentów i czytelników, iż następny numer naszego pisma „Palestyna i Bliski Wschód" poświęcony zostanie sprawom związanym z układem clearingowym polsko-palestyńskim. Współpracę w powyższym numerze przyrzekli najwybitniejsi znawcy stosunków handlowych polsko-palestyńskich.

K R O N I K A

P A L E S T Y N A

PALESTYNA

MUFTI W MEKCE. Jak wiadomo, mufti Jerozolimy, Hadż - Amin - Al - Hussejni bawił ostatnio w Mekce, gdzie był podejmowany przez króla Ibn Sauda. Mufti usiłował nakłonić Ibn Sauda do czynnego współdziałania z nacjonalistami arabskimi.

Według doniesień prasy arabskiej mufti ma wkrótce udać się do Bagdadu dla porozumienia się z królem Ghazi.

EMIR ABDULLAH ZAMIERZA STWORZYĆ NOWE STRONNICTWO W PALESTYNIE. Według doniesień pisma „Achram" Emir Abdullah inspiruje utworzenie w Palestynie nowego stronnictwa politycznego pod nazwą „Stronnictwo Liberalne". Stronnictwo to ma propagować myśl utworzenia z wschodniej części Palestyny kantonu arabskiego, którzyby miał być włączony do Transjordanii.

INSPEKCJE GENERAŁA DILLA. Generał Dill w asyście swego adiutanta majora Dellingtona odbywa ostatnio inspekcję po Palestynie.

ROLNICTWO

POMYŚLNY ROZWÓJ TOWARZYSTWA „CHEWRAT HACHSZARAT HAISZUW" (Palestine Land Development Co. Ltd.). Towarzystwo to prowadziło w ubiegłym roku ożywioną działalność. Ostatnio ogłoszony bilans za rok 1936 wykazuje, iż kapitał towarzystwa wraz z rezerwami wzrósł z ŁP. 108 tysięcy w roku 1935 do ŁP. 390 tysięcy w roku 1936. Dochody netto towarzystwa podwoiły się w roku ubiegłym i dyrekcja postanowiła wypłacić akcjonariuszom dywidendy w wysokości 8%.

NOWE TOWARZYSTWO KOLONIZACYJNE. Grupa kapitalistów żydowskich z Belgii zorganizowała ostatnio towarzystwo kolonizacyjne, p. n. „Belgo-Palestine Building Co." Ltd., mające na celu wykupywanie gruntów i przygotowanie ich pod uprawę. Kapitał zakładowy towarzystwa wynosi ŁP. 10.000.

TEL-JOSEF. Kolonia Tel-Josef, która istnieje od lat 15, zwiększyła znacznie swoją gospodarkę mleczarską. W roku 1922 kolonia posiadała 225 krów (przeważnie arabskich), w roku ubiegłym 305 (z czego 269 krów, 32 cielęta, 4 woły). Wydajność roczna jednej krowy w r. 1922 wynosiła 2.473 litry, w r. 1935/36 — 3.757 litrów. Roczna produkcja mleka kolonii wzrosła z 61.272 litrów do 567.157 litrów w r. 1935/36.

Warto zaznaczyć, iż cena mleka obniżyła się z 18,6 milsów za litr w r. 1925 do 12,5 mils. za litr w r. 1936. Dochody kolonii z gospodarki mleczarskiej wynosiły w roku ubiegłym ŁP. 8.518, wydatki zaś 7.795.

PRZEMYSŁ

FABRYKA DRUTU ELEKTRYCZNEGO. W Emek Zewulun powstała obecnie nowa fabryka drutu elektrycznego. Pierwsze wyroby fabryki ukazały się już na rynku palestyńskim. Według orzeczeń specjalistów wyroby te przewyższają pod względem jakości wyroby zagraniczne.

Fabryka zatrudni 500 robotników i będzie w stanie zaspokoić zapotrzebowanie rynku palestyńskiego w wysokości ŁP. 45.000 rocznie.

PRODUKCJA KONSERW RYBNYCH. W Natanii powstała obecnie fabryka konserw rybnych. Fabryka dysponuje kapitałem ŁP. 20.000 i zatrudnia 80 robotników. Nowopowstałe przedsiębiorstwo ma pierwszorzędne znaczenie dla dalszego rozwoju gospodarki palestyńskiej. Stanowi ona nową gałęź gospodarki, dotychczas nieznaną w Palestynie. Warto zaznaczyć, iż import rozmaitych gatunków ryb z zagranicy do Palestyny wynosi obecnie około ŁP. 100.000.

Fabryka zatrudnia poza tym 40 robotników przy połowie ryb w jeziorze Ginozar (Kineret). Ryby są pakowane w specjalnych puszkach blaszanych z napisem hebrajskim.

PRODUKCJA WÓD MINERALNYCH I LEMONIAD. Fabryka wód mineralnych i lemoniad „Tassas" w Nachlat-Ganim w pobliżu Tel-Awiwu powstała w r. 1934. Założycielkami fabryki są siostry Spangenthal. Kapitał zakładowy wynosi ŁP. 2.500. Kierownikiem przedsiębiorstwa jest p. T. Putzrath. Przedsiębiorstwo zajmuje się głównie produkcją lemoniad oraz soków z owoców cytrusowych. Produkcja fabryki wzrosła z 6.000 flaszek dziennie do 20.000 flaszek. Wobec długotrwałych wypadków w Palestynie fabryka utworzyła oddział swój w Jerozolimie, produkcja którego zaspakaja w zupełności potrzeby rynku jerozolimskiego.

TOWARZYSTWO DLA EKSPLOATACJI KAMIENIOŁOMÓW.. Pod nazwą „Ewen" Ltd. zostało zarejestrowane nowe towarzystwo, mające na celu eksploatację kamieniołomów. Kapitał towarzystwa wynosi ŁP. 10.000.

ARABSKA FABRYKA MEBLI. Pod nazwą „The Arab Industrial Co. Ltd." powstaje obecnie w Palestynie nowa fabryka mebli, założona przez Arabów. Kapitał **przedsiębiorstwa** wynosi ŁP. 15.000.

RUCH BUDOWLANY

RUCH BUDOWLANY W TEL-AWIWIE. W okresie sierpień — grudzień 1936 r. podania o zatwierdzenie planów budowy dotyczyły:

		Ilości pokojów	Ilości sklepów	na obszarze	
sierpień	1936	271	10	11.000	m. kw.
wrzesień	„	87	20	3.820	„ „
październik	„	168	4	8.736	„ „
listopad	,	332	59	19.800	„ „
grudzień	„	154	9	6.000	„ „

Ogółem podania złożone w r. 1936 dotyczyły budowy 13.837 pokojów, 317 sklepów na obszarze 456.406 m. kw.

HANDEL

HANDEL ZAGRANICZNY PALESTYNY W R. 1936. Import Palestyny w r. 1936 wynosił ogółem ŁP. 13.979.023, eksport zaś ŁP. 3.625.233, reeksport — ŁP. 642.293.

W grudniu 1936 r. import Palestyny wynosił ŁP. 1.484.111 i przewyższył import Palestyny w tymże okresie r. 1935, który wynosił ŁP. 1.470.719. Szczególnie wzrósł w grudniu ub. r. import artykułów spożywczych, wynosząc ŁP. 556.114 wobec ŁP. 391.798 w grudniu 1935 r. Import surowców wzrósł z ŁP. 65.507 w grudniu 1935 r. do ŁP. 107.723 w grudniu r. 1936. Natomiast zmalał import fabrykatów z ŁP. 735.203 do ŁP. 677.130. Podobnież zmalał import towarów nieklasyfikowanych z ŁP. 278.211 do ŁP. 143.144.

Eksport Palestyny w grudniu roku ubiegłego wzrósł z ŁP. 505.570 w tymże miesiącu r. 1935 do ŁP. 862.786, na skutek zwiększenia wywozu owoców cytrusowych.

Podczas gdy import artykułów spożywczych w r. 1936 wzrósł o 8% w porównaniu z rokiem 1935, zmalał przywóz surowców o 26,5%.

Eksport Palestyny w r. 1936 zmalał o 14%.

Bilans pasywny Palestyny w r. 1936 wynosił ŁP. 9,71 miliona wobec ŁP. 13,34 miliona w r. 1935.

PALESTYŃSKO-AUSTRIACKIE STOSUNKI HANDLOWE. Według danych rządu austriackiego, eksport Austrii do Palestyny w pierwszych 11 miesiącach 1936 r. wynosił 3,89 miliona austriackich szyl. wobec 7,91 miliona szyl. austr. w tymże okresie r. 1935. Wg danych palestyńskich w pierwszych 11 mies. 1936 roku import Palestyny z Austrii wynosił ŁP. 169.157 wobec ŁP. 340.503 w tymże okresie r. 1935. Import Austrii z Palestyny wynosił w tym okresie 630.000 szyl. austr. wobec 650.000 szyl. w pierwszych 11 miesiącach 1935 r. Według danych palestyńskich eksport Palestyny do Austrii wynosił w pierwszych 11 miesiącach 1936 r. ŁP. 9.103 wobec ŁP. 14.802 w tymże okresie 1935 r.

PALESTYŃSKO - HOLENDERSKIE STOSUNKI HANDLOWE. Ostatnio ogłoszone dane, dotyczące wymiany handlowej między Holandią a Palestyną, wykazują, iż eksport Holandii do Palestyny w r. 1936 wynosił 1.494.000 flor, wobec 1.737.000 flor. w r. 1935, import zaś Holandii z Palestyny wynosił 1.341.000 flor. wobec 1.252.000 flor. w r. 1935.

Eksport Palestyny do Holandii przedstawiał się w r 1936 jak następuje:

Pomarańcze	946.000 flor.
Grejpfruty	89.000 „
Konserwy owocowe	19.000 „
Beczki żelazne używane	34.000 „

Eksport Holandii do Palestyny według najważniejszych artykułów przedstawiał się, jak następuje:

Woły i krowy	353 sztuki	89.000 flor.
Sery	250 ton	78.000 „
Mleko kondensowane	921 „	132.000 „
Mleko w proszku	511 „	74.000 „
Nasiona kminku	38 „	9.000 „
Nasiona maku	41 „	8.000 „
Kartofle	1.565 „	51.000 „
Druty i kable, nie izolowane	159 „	45.000 „
Surowce mineralne i półfabrykaty	90 „	24.000 „
Ryż łuszczowy	404 „	32.000 „
Zboże	93 „	9.000 „
Mąka kartoflana	107 „	8.000 „
Farba drukarska	4 „	4.000 „
Masło kakaowe	81 „	39.000 „
Słoma prasowana	177 „	6.000 „
Papier parafinowy	8 ..	5.000 „
Kakao w proszku	55 „	16.000 „
Piwo w beczkach	77.000 litr.	16.000 „
Części motorów	20 ton	41.000 „
Kompresory	17 „	20.000 „

IMPORT MASŁA. Import masła do Palestyny w pierwszych 10 miesiącach 1936 r. wynosił 1.963 ton za ŁP. 178.692 wobec 1.825 ton za ŁP. 143.297 w tymże okresie r. 1935.

IMPORT JAJ. Import jaj do Palestyny w pierwszych 10 miesiącach 1936 r. wynosił 72,4 miliona sztuk wartości ŁP. 150.702 wobec 62,2 miliona sztuk wartości ŁP. 109.563 w tymże okresie 1935 r.

IMPORT MASŁA Z POLSKI. W związku z wzmożoną konsumcją artykułów spożywczych w Palestynie zwiększył się m. in. import masła. Począwszy od roku 1935 importuje się również masło z Polski. W tymże roku import masła polskiego wynosił 19 ton, w r. 1936 wyniósł 134 tony. Warto zaznaczyć, iż eksporterzy polscy wykazują coraz większe zainteresowanie dla tego rynku, podejmując skutecznie walkę konkurencyjną z Łotwą, Litwą i Estonią.

EKSPORT POTASU I BROMU. Eksport potasu i bromu z Palestyny wzrósł w ostatnich 2 miesiącach ub. r. w znacznej mierze. Według poszczególnych kwartałów eksport potasu przedstawiał się w r. 1936 jak następuje:

I kwartał 1936		4.623 ton
II „ „		2.062 „
III „ „		4.130 „
IV „ „		12.557 „
Ogółem		23.372 ton

W r. 1935 eksport potasu z Palestyny wynosił 18.124 ton.

Eksport bromu wzrósł z 403 ton w r. 1935 do 478 ton w r. 1936. Wartość eksportu potasu i bromu w roku ubiegłym w porównaniu z r. 1935 przedstawiał się, jak następuje:

	rok 1936	rok 1935
Potas	ŁP. 132.857	ŁP. 80.231
Brom	ŁP. 35.106	ŁP. 18.751
Ogółem	ŁP. 167.963	ŁP. 98.982

EKSPORT MASŁA Z LITWY DO PALESTYNY. Według danych litewskiego towarzystwa eksportu masła „Pienocentras" eksport masła z Litwy do Palestyny w r. 1936 wynosił 1.140 ton na ogólną ilość masła eksportowanego z Litwy — 14.202 tony, stanowiąc 8%.

NOWE PRZEDSIĘBIORSTWA W TEL-AWIWIE. W sierpniu 1936 r. ilość nowootworzonych przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych w Tel-Awiwie wynosiła 103, we wrześniu 80, w październiku — 100, w listopadzie — 101.

PALESTYŃSKO-IRASKIE STOSUNKI HANDLOWE. Ostatnio zawarty został traktat, dotyczący ułatwienia stosunków handlowych między Palestyną a Irakiem. Traktat ten zawarty został przez posła angielskiego w Bagdadzie i przedstawicieli rządu iraskiego.

Wspomniany traktat przyznaje Irakowi szereg koncesyj i ulg celnych, nie dając wzamian Palestynie żadnych ekwiwalentów. Traktat ten ignoruje w zupełności interesy gospodarcze Palestyny i jest o wiele mniej korzystny, niż w swoim czasie zawarty traktat palestyńsko-egipski.

Traktat, który był pomyślany w celu ułatwienia wzajemnych stosunków handlowych między Palestyną a Irakiem, w rzeczywistości przyczyni się tylko do wzrostu eksportu Iraku do Palestyny.

Stosunki handlowe między wyżej wspomnianymi krajami w ostatnich 3 latach przedstawiały się, jak następuje:

	11 mies. 1936 r.	1935	1934
	w funtach palestyńskich		
Eksport Iraku do Palestyny	137.209	219.776	184.152
Eksport Palestyny do Iraku	5.568	7.070	6.169
Saldo na korzyść Iraku	131.641	212.706	174.283

W pierwszych 11 miesiącach 1936 r. eksport Palestyny do Iraku wynosił zaledwie 4% importu Palestyny z tegoż kraju.

Wyżej wspomniany traktat obniżył opłaty celne dla następujących artykułów, przywożonych z Iraku drogą lądową Bagdad—Haifa:

Ryż, ryż niełuszczony, świeże daktyle, suszone daktyle.

Ryż z 1½ mils. do ¾ mils za kg.

Ryż niełuszczony z 1 mils. do ½ mils. za kg.

Daktyle świeże z 1 mils. do ½ mils. za kg.

Daktyle suszone z 5 mils. do ½ mils. za kg.

Daktyle prasowane z 1½ mils. do ½ mils. za kg.

Traktat zmierza do ożywienia ruchu automobilowego na drodze Haifa—Bagdad.

Warto również zaznaczyć, iż handel tranzytowy między Palestyną a Irakiem znacznie się zmniejszył w ubiegłym roku w porównaniu z r. 1935.

Handel tranzytowy z Palestyny do Iraku wynosił w pierwszych 11 miesiącach 1936 r. ŁP. 140.296 wobec ŁP.

215.326, z Iraku zaś do Palestyny — ŁP. 487 wobec ŁP. 5.017 w pierwszych 11 miesiącach 1935 r.

FINANSE I BANKOWOŚĆ

BANK „ASHRAI" LTD. Spółdzielczy bank „Ashrai" został ostatnio przekształcony w towarzystwo akcyjne. „Bank „Ashrai" liczył 4.500 członków, którzy stają się jego akcjonariuszami. Kapitał własny banku wynosi ŁP. 130.000.

„KUPAT-AM BANK". Bank ten został ostatnio przekształcony w towarzystwo akcyjne. Pod koniec roku 1936 kapitał własny banku wynosił ŁP. 34.280 wobec ŁP. 31.265 w końcu roku 1935. Depozyty wzrosły z ŁP. 502.391 w r. 1935 do ŁP. 527.034 w r. 1936. Stan kasy wzrósł z ŁP. 189.061 do ŁP. 239.533.

POWIĘKSZENIE KAPITAŁÓW TOWARZYSTWA „BICUR". Utworzone przed kilkoma miesiącami przez Agencję żydowską i „Chewrat Owdim" towarzystwo „Bicur" ma wkrótce rozszerzyć zasięg swej działalności. Dyrekcja towarzystwa zamierza wydać nową serię akcyj. Tow. „Bicur" udzieliło pożyczek w wysokości ŁP. 102.850, przez co umożliwiło przeprowadzenie robót publicznych za kwotę ŁP. 381.400.

KOMUNIKACJA

PALESTYŃSKIE TOWARZYSTWO LOTNICZE. Pod nazwą ‚Palestine Airways" Ltd. powstało ostatnio w Palestynie towarzystwo lotnicze, mające na celu utrzymanie komunikacji lotniczej między Palestyną a krajami ościennymi. Kapitał towarzystwa wynosi ŁP. 5.000.

ILOŚĆ ZMOTORYZOWANYCH ŚRODKÓW LOKOMOCJI. Na dzień 1 stycznia 1937 r. ilość rejestrowanych samochodów wynosiła 15.059, z czego autobusów 1.370, taksówek — 1.194, samochodów ciężarowych — 3.966, samochodów prywatnych — 5.942, motocykli — 2.565, traktorów — 22. Dla porównania należy wspomnieć, iż na dzień 1 stycznia 1936 r. ilość zarejestrowanych autobusów wynosiła 1.251, taksówek — 1.087, samochodów ciężarowych — 2.957, samochodów prywatnych — 4.682, motocykli — 1.873, traktorów — 24.

BUDOWA DRÓG I ASFALTOWANIE ULIC W TEL-AWIWIE. Magistrat Tel-Awiwu opracował plan przyszłych robót publicznych, który zawiera m. in. projekt budowy nowych dróg i szós oraz asfaltowanie ulic.

W r. 1936 przeprowadzono szosy na obszarze 27.086 m.². Na dzień 1 stycznia 1937 r. długość szos w Tel-Awiwie wynosiła 64.777 m. na obszarze 436.236 m.².

IMIGRACJA

IMIGRACJA Z NIEMIEC DO PALESTYNY. Od chwili nastania reżymu hitlerowskiego w Niemczech do roku 1936 ilość imigrantów żydowskich, która przybyła z Niemiec do Palestyny, wynosiła 35.000, w tym 23.000 poddanych niemieckich oraz 6.500 poddanych innych krajów, którzy przez dłuższy czas zamieszkiwali w Niemczech. Wśród imigrantów żydowskich z Niemiec było 37% kapitalistów, 41% robotników. Wśród imigrantów było 53% mężczyzn i 47% kobiet. Większość imigrantów nie przekroczyła wieku lat 40.

PRACA

ILOŚĆ ROBOTNIKÓW ŻYDOWSKICH W KAMIENIOŁOMACH W PALESTYNIE. Ilość robotników żydowskich zatrudnionych w kamieniołomach w Palestynie wynosiła w ubiegłym roku 150, obecnie zaś 750. Ostatnio powstał kibuc robotników żydowskich w górach Jero-

żolimy, który zajmuje się ciosaniem kamieni. Poza tym organizują się nowe grupy robotników, które zajmą się już w najbliższych tygodniach przygotowaniem kamieni dla celów budowlanych.

LUDNOŚĆ

LUDNOŚĆ PALESTYNY. Ludność Palestyny z początkiem 1937 roku liczyła łącznie z turystami, bawiącymi w kraju, lecz nie wliczając angielskich sił wojskowych oraz ludności koczowniczej — 1.300.000 dusz, w tym 796.175 mahometan, 384.085 żydów, 108.513 chrześcijan i 11.378 innych wyznań. Ogólny przyrost ludności palestyńskiej w roku 1936 wyniósł według oficjalnych danych rządu palestyńskiego 58.590, stanowiąc 4,62%. Przyrost mahometan wyniósł 26.040 dusz, w tym 25.917 z przyrostu naturalnego i 123 imigrantów. Przyrost ludności żydowskiej w r. 1936 wyniósł 28.933, w tym 21.183 dusz z nadwyżki imigracji nad emigracją oraz 7.750 z przyrostu naturalnego.

MIASTA

PRZYROST NATURALNY TEL-AWIWU W PIERWSZEJ POŁOWIE 1936 R. W pierwszej połowie r. 1936 ilość dzieci, urodzonych w Tel-Awiwie wynosiła 1.829, zaś w Tel-Awiwie i okolicy (osiedla żydowskie w okręgu Jaffa—Tel-Awiw) — 2.806. W tymże okresie ilość dzieci żydowskich urodzonych w Palestynie wynosiła 5.462.

W pierwszej połowie r. 1936 (styczeń—czerwiec) ilość żydów, zmarłych w Tel-Awiwie, wynosiła 507, w Tel-Awiwie i okolicy — 718, w całym kraju — 1.528.

Z powyższego zestawienia wynika, iż ilość dzieci urodzonych w Tel-Awiwie w wyżej wspomnianym okresie wynosiła 33,4% ogólnej ilości narodzin dzieci żydowskich w Palestynie, w Tel-Awiwie i okolicy stosunek ten wyraził się w 51,3%.

Ilość zgonów w Tel-Awiwie wynosiła 33% ogólnej ilości zmarłych żydów w kraju, zaś w Tel-Awiwie i okolicy — 46,9%.

Przyrost naturalny żydów w całym kraju w pierwszych 6 miesiącach 1936 r. (nadwyżka narodzin nad zgonami) wynosił 3.934, w tym w Tel-Awiwie 1.322, w Tel-Awiwie i okolicy — 2.088.

W ciągu całego roku 1936 ilość dzieci żydowskich, urodzonych w Tel-Awiwie, wynosiła 3.734 (w r. 1935 — 3.241), w tym 1.942 chłopców i 1.792 dziewcząt.

Ilość zgonów w ciągu całego r. 1936 wynosiła w Tel-Awiwie 1.131 (762 w r. 1935), w tym 609 mężczyzn i 522 kobiet.

SZKOLNICTWO MIEJSKIE W TEL-AWIWIE. Ilość klas w szkołach miejskich w Tel-Awiwie wynosi w roku bieżącym 342 z ogólną liczbą uczniów 13.351, przy czym w kl. I ilość uczniów wynosi 2.347, w kl. II — 2.792, w kl. III — 2.119, w IV — 1.977, w V — 1.756, w VI — 1.254, w VII — 922, w VIII — 55, w t. zw. klasie specjalnej — 233 uczniów.

KONSUMCJA WODY I ŚWIATŁA W TEL-AWIWIE. Konsumcja wody w Tel-Awiwie w sierpniu 1936 r. wynosiła 885.833 m.³ (wobec 665.780 m.³ w tymże miesiącu r. 1935), w wrześniu 783.383 m.³ (627.568), w październiku — 740.447 m.³ (583.279), w listopadzie 655.260 m.³ (566.139), w grudniu 995.571 m.³ (464.596).

Ogółem w r. 1936 konsumcja wody w Tel-Awiwie wynosiła 8.068.295 m.³ wobec 6.373.711 m.³ w r. 1935.

W sierpniu 1936 r. zużyto 233.886 kwt. prądu elektrycznego przy napędzaniu wody wobec 156.928 kwt. w sierpniu r. 1935, we wrześniu 1936 r. — 214.423 kwt. (157.060), w październiku—188.132 kwt. (151.055), w listopadzie — 165.292 kwt. (112.484), w grudniu — 149.945 kwt. (120.147). Ogółem w r. 1936 zużyto przy napędzaniu wody 2.074.034 kwt. wobec 1.611.192 kwt. w r. 1935.

TRANSJORDANIA

WZMOŻONA OPOZYCJA ISTAKLALOWCÓW W TRANSJORDANII. Według doniesień pisma „Alif-Ba“ Istaklalowcy w Transjordanii wzmożyli swoją działalność i obecnie projektują zwołanie większej narady, celem ustalenia dalszej taktyki walki z obecnym rządem Transjordanii. Narada ta ma być zwołana do Damaszku, gdzie powzięte będą radykalne rezolucje, domagające się ustalenia faktycznej suwerenności Transjordanii.

Według pisma „Alif-Ba“ narada ta będzie wymierzona w pierwszym rzędzie przeciwko polityce Emira Abdulli, która, zdaniem pisma, leży po linii aspiracyj W. Brytanii i syjonizmu.

SYRIA

NIEMIECKO-SYRYJSKI TRAKTAT HANDLOWY. Po długotrwałych rokowaniach w Paryżu i w Berlinie został zawarty w dniu 30 stycznia b. r. traktat handlowy między Syrią a Niemcami. Traktat ten zawiera klauzulę największego uprzywilejowania dla obu państw i reguluje sprawę wypłat za towary importowane. Dotychczasowy system clearingowy został zastąpiony systemem bezpośrednich wypłat w dewizach. Poza tym traktat ustanawia wzajemny stosunek w wymianie towarowej obu państw. Eksport z Syrii do Niemiec ma wynieść 45% eksportu z Niemiec do Syrii. W r. 1934 i 1935 eksport z Syrii wynosił 18—19% importu jej z Niemiec. Niemcy importują z Syrii w pierwszym rzędzie bawełnę, wełnę, skóry surowe, jedwab surowy, zboże, pomarańcze, cytryny, oliwę, groch, cebulę, sezam, jelita i tytoń.

Traktat niemiecko-syryjski zawiera 14 artykułów, zaś dodatkowy traktat regulujący sprawy wypłat zawiera 11 artykułów.

WZROST EKSPORTU SYRII. Podczas gdy import Syrii w r. 1936 zmniejszył się, eksport wykazał dalszy wzrost.

W porównaniu z rokiem 1935 eksport Syrii w roku ubiegłym wzrósł o 38%.

Handel zagraniczny Syrii w ostatnich 3 latach przedstawiał się jak następuje:

	r. 1936	r. 1935	r. 1934
	w tysiącach funtów syr.		
Import	28.839	29.789	29.818
Eksport i reeksport	16.839	12.189	8.550
Saldo ujemne na niekorzyść Syrii	12.000	17.600	21.268

W SPRAWIE EKSPORTU BANANÓW Z SYRII DO PALESTYNY. Według doniesień prasy palestyńskiej, minister rolnictwa Syrii pertraktował z rządem palestyńskim w sprawie zniesienia zakazu przywozu bananów do Palestyny.

IRAK

PRZESILENIE RZĄDOWE W IRAKU. Naczelny przywódca wojsk iraskich, Baker Cydki, uwięził 10 wyższych wojskowych, którzy przygotowali zamach stanu.

Rząd iraski podał się do dymisji, król dymisji nie przyjął i polecił premierowi Hichmad Bej Sulimanowi sprawowanie dalszych rządów.

WZMOŻONA DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZA. Rząd iraski poczynił szereg kroków w kierunku rozbudowy i rozwoju gospodarki iraskiej. Ostatnio zawarto traktat handlowy z Palestyną, a obecnie czynione są przygotowania do zawarcia analogicznych traktatów z szeregiem innych krajów.

UDZIAŁ RZĄDU IRASKIEGO W FABRYCE CEMENTU. Rząd iraski, który dotychczas posiadał 25% akcyj iraskiej fabryki cementu, powiększył swój udział w tym przedsiębiorstwie do 51%.

S T A T Y S T Y K A

Handel zagraniczny Polski z krajami Bliskiego Wschodu

(wg danych Głównego Urzędu Statystycznego).

Handel zagraniczny Polski z krajami Bliskiego Wschodu w styczniu 1937 r. w porównaniu z tymże okresem 1936 r.

	Styczeń 1936			Styczeń 1937		
	Przywóz	Wywóz	Saldo	Przywóz	Wywóz	Saldo
	w tysiącach złotych					
Palestyna	1,238	653	— 585	682	737	+ 55
Egipt	1,564	640	— 924	1,211	395	— 816
Syria	—	123	+ 123	—	137	+ 137
Iran	97	215	+ 118	36	266	+ 230
Turcja	323	39	— 284	1,183	42	— 1,141
Cypr	16	7	— 9	20	1	— 19
Irak	—	10	+ 10	6	62	+ 56

Wywóz rur do krajów Bliskiego Wschodu w roku 1936.

	Rok 1936	
	Ilość tonn	Wartość w tys. zł.
Palestyna	3,368,8	422
Egipt	6,364,0	863
Syria	2,190,5	293
Irak	226,1	28
Iran	476,1	69
Turcja	195,2	24

Handel Polski z krajami Bliskiego Wschodu w styczniu 1937 r.
(według działów)

Tysiące złotych

Działy	Palestyna	Egipt	Syria	Iran	Turcja	Cypr	Irak
	I	I	I	I	I	I	I
PRZYWÓZ							
Ogółem	682	1,211	—	36	1,183	20	6
Wytwory pochodz. roślin.	606	—	—	19	170	20	6
Woski, tłuszcze, oleje	10	—	—	—	—	—	—
Przetw. spoż., tytoń	14	—	—	—	253	—	—
Skóry, futra, wyr. skórz.	—	—	—	11	—	—	—
Surowce włókien. i wyroby	1	1,211	—	6	734	—	—
Drewno, korek, wyr. koszyk.	—	—	—	—	24	—	—
Papier i wyroby z niego	1	—	—	—	—	—	—
Wagi, narzędzia, instrumenty i aparaty precyz., nauk., optycz.	50	—	—	—	—	—	—
Kapelusze, parasolki, laski, art. mody	—	—	—	—	1	—	—

WYWÓZ							
Ogółem	737	395	137	266	42	1	62
Wytwory pochodz. roślin.	195	—	13	27	—	—	—
Zwierzęta żywe i wytw. pochodz. zwierz.	164	—	—	—	—	—	—
Wytwory pochodz. mineraln.	3	123	—	—	—	—	—
Przetw. spoż., tytoń	11	13	—	—	—	—	—
Przetw. chem. i farmac., farby	6	—	—	—	1	—	—
Skóry, futra, wyr. skórz.	1	—	—	—	—	—	—
Surowce włókien. i wyr. z nich	30	27	64	238	—	—	14
Kauczuk, jego surogaty	1	—	—	—	—	—	—
Drewno, korek, wyroby koszykarskie	169	69	26	—	—	1	48
Papier i wyroby z niego	16	2	3	—	21	—	—
Wyroby kamieniarskie, ceramiczne, szklane	15	—	—	—	—	—	—
Metale nieszlachetne i wyroby z nich	113	157	32	—	—	—	—
Maszyny i aparaty, sprzęt elektrotechniczny	12	1	—	2	19	—	—
Wagi, narzędzia, instrumenty i aparaty precyz. nauk. optycz.	1	—	—	—	—	—	—
Wyroby różne	—	2	—	—	—	—	—
Towar zbiorowy	1	—	—	—	—	—	—

Handel zagraniczny Palestyny

(wg. danych Palestine Commercial Bulletin).

Handel zagraniczny Palestyny w październiku 1936 r. w porównaniu z tymże okresem r. 1935.

	Październik 1935	Październik 1936
	w funtach palestyńskich	
Przywóz ogółem	1,801,658	1,466,009
w tym towarów	1,724,435	1,443,721
Wywóz ogółem	131,366	182,525
w tym towarów	114,481	128,661
Reeksport	9,374	9,044
Tranzyt	48,628	35,280

Przywóz do Palestyny głównych artykułów w październiku 1936 r. w porównaniu z tymże okresem 1935 r.

	Październik 1935		Październik 1936	
	Kwintale	Ł. P.	Kwintale	Ł. P.
Ryż	15,046	16,146	23,443	21,684
Pszenica	—	—	31,469	31,052
Mąka pszenna	34,890	37,180	31,465	38,833
Bydło (sztuk)	3,416	35,298	3,379	37,349
Cukier	41,176	31,974	41,206	27,917
Kartofle	15,653	8,595	25,935	14,084
Żelazo w sztabach i prętach	69,520	49,590	24,350	21,243
Rury żelazne, żeliwne	52,700	70,207	23,350	33,743
Drzewo budulcowe m³	358	1,593	223	727
Drzewo na skrz. pom. m³	12,574	43,973	11,121	39,083
Dykty	3,460	6,459	2,168	3,777
Tkaniny baweln.				
szare	889	6,235	696	4,593
bielone	879	10,226	518	5,839
farb. i druk.	1,568	25,578	1,697	24,847
Tkaniny wełniane	799	45,257	530	29,968
„ z czyst. jedwabiu	17	1,698	12	1,092
„ z sztuczn. jedw.	396	16,122	260	9,054
Benzyna (litrów)	4,200,399	22,215	4,813,237	17,742
Nafta (litrów)	4,700,604	16,450	5,613,029	14,568
Automobile (sztuk)	185	31,818	79	15,720

Wywóz z Palestyny głównych artykułów w październiku 1936 r. w porównaniu z tymże okresem 1935 r.

	Październik 1935 r.		Październik 1936 r.	
	wintale	ŁP.	Kwintale	ŁP.
Pomarańcze (skrzynek)	—	—	—	—
Grejpfruty (skrzynek)	122,596	39,230	171,188	51,357
Cytryny (skrzynek)	6,588	3,955	16,580	7,461
Skóry surowe i suszone	1,309	5,086	2,563	13,135
Jelita	88	2,589	138	1,142
Wino (litrów)	54,842	1,159	59,048	1,170
Oliwa jadalna	1,481	4,188	1,628	7,788
Sezam	2,309	3,891	575	1,026
Migdały	51	251	98	1,016
Cement	1,340	356	—	—
Pończochy i skarpetki (tuz.)	2,889	845	2,367	854
Mydło do prania	2,926	7,665	2,895	10,644
Zęby sztuczne	—	4,993	—	1,659

Handel zagraniczny Palestyny według krajów w październiku 1936 r. w porównaniu z tymże okresem r. 1935.

	Październik 1935				Październik 1936			
	Przywóz	Wywóz	Reeksp.	Tranzyt	Przywóz	Wywóz	Reeksp.	Tranzyt
	w funtach palestyńskich							
W. Brytania	377,640	48,204	5,485	20,408	385,213	61,320	10,489	14,433
Niemcy	205,617	577	608	4,076	202,122	162	555	521
Francja	36,116	3,009	107	3,284	14,852	1,519	1,407	154
Czechosłow.	85,037	2,366	88	1,276	36,333	870	87	1,750
Belgia	87,869	900	342	4,666	23,721	3,557	330	39
Włochy	49,792	3,552	845	1,816	16,033	258	98	1,055
Holandia	30,440	3,645	182	54	22,602	3,532	927	12
Szwecja	15,184	180	232	215	10,181	1,285	442	—
Rumunia	103,559	4,163	75	—	92,161	2,533	61	—
Egipt	49,865	7,255	22,792	2,245	57,548	13,596	52,293	3,753
Syria	138,383	27,361	4,673	—	183,226	22,811	3,625	—
Irak	10,611	955	837	512	12,662	456	1,099	47
Iran	12,688	3	308	74	2,911	—	132	93
Turcja	28,784	1,858	38	417	31,572	8,351	18	480
Arabia	—	64	104	—	1,844	34	1	—
Polska	92,047	4,333	710	129	48,997	1,580	185	841

EKSPORT OWOCÓW CYTRUSOWYCH Z PALESTYNY

w skrzynkach

W pierwszej połowie sezonu 1936/37 w porównaniu z tymże okresem r. 1935/36.

Kraje	1935/1936				1936/1937			
	Wrześ. Paźdz.	Listopad	Grudz.	Styczeń	Wrześ. Paźdz.	Listopad	Grudz.	Styczeń
W. Brytania	141,946	510,518	834,656	948,222	205,516	352,357	1387,937	1924,008
Austria	790	431	4,360	5,798	350	667	770	7,336
Belgia	2,088	1,870	20,177	20,419	2,453	2,540	32,788	56,697
Bułgaria	1,351	169	5,955	8,365	59	749	10.023	8,200
Czechosłowacja	355	2,234	9,454	14,694	3,183	4,904	19,152	19,776
Dania	—	1,998	15,217	19,210	1,051	7,396	9,628	25,348
Estonia	10	226	442	724	—	—	2,241	2,133
Finlandia	187	3,874	9,390	8,935	533	1.540	22.231	20,878
Francja	3,450	19,369	36,229	13,822	5,679	6,178	17,137	36,442
Holandia	11,051	2,889	74,056	107,951	6,487	13,094	101,710	177,258
Jugosławia	650	1,339	2,485	6,052	230	270	5.485	6,165
Litwa	300	1,001	8,277	8.409	—	—	17.549	6.503
Łotwa	—	—	—	1,546	—	—	—	—
Niemcy	457	—	25,656	77,992	120	259	73.480	87,233
Norwegia	678	237	14,172	19,905	1,248	560	27,525	69,342
Polska	4,668	58,117	74,045	51,795	—	4,694	56,861	54,246
Rumunia	9,933	4,101	16,172	17.396	8,652	5,758	27,136	34,530
Szwecja	1,040	34,352	46,831	30,386	3,326	26,610	120,055	56,117
Szwajcaria	2,006	3,835	17,048	4,004	3,419	4,387	7,770	5,455
Skandynawia	—	291	—	3,378	—	2,885	—	—
Węgry	—	20	343	1,583	1,332	400	690	1,202
Z. S. R. R.	—	—	15,225	7,053	—	12	4,816	9.690
Różne europ.	—	20,349	—	—	—	—	—	16
Kanada	—	262	14,397	7,161	—	—	—	3,096
Egipt i Sudan	521	432	1,458	386	948	493	2,353	1,202
Indie	282	1 097	4,655	1,761	305	764	4,931	2,941
Cejlon	180	699	919	697	122	75	1,339	267
Aden	—	255	1,701	1,832	—	—	218	762
Różne	10	359	547	628	15	25	518	2,091
Ogółem	**181,953**	**670,324**	**1253,867**	**1390,104**	**245,028**	**436,617**	**1951,343**	**2618,934**

Ruch ludności w Palestynie

(wg. danych „Palestine Gazette")

a) Ogólna ilość przybyłych i opuszczających Palestynę w listopadzie 1936 w porównaniu z tymże okresem 1935 r.

	Listopad 1935		Listopad 1936	
	Ogółem	Żydzi	Ogółem	Żydzi
Przybyli				
a) Imigranci	4,363	4,212	1,087	938
b) Powracający po nieobecności pow. jednego roku	137	61	119	83
c) Powracający po nieobecności do jednego roku	3,782	1,307	6,242	2,012
d) Turyści przybyli	4,424	1,413	3,480	706
e) Turyści tranzytem	685	36	585	30
Ogółem	13,391	7,029	11,513	3,769
Wyjechali				
f) Opuszczający kraj na okr. pow. jednego roku	83	43	156	82
g) Opuszczający kraj na okres do jednego roku	3,587	1,200	4,6147	1,417
h) Turyści wyjeżdżający	4,327	1,468	2,910	543
i) Turyści tranzytem	650	52	546	26
Ogółem	8,647	2,763	8,259	2,068

b) Podział imigrantów według płci.

	Listopad 1935				Listopad 1936			
	Mężcz.	Kobiet	Chłop.	Dziewcz.	Mężcz.	Kobiet	Chłop.	Dziewcz.
			do lat 15				do lat 15	
Imigranci ogółem	1,754	1,951	342	316	414	468	90	97
w tym Żydzi	1,703	1.896	317	296	350	430	76	82
Turyści zalegalizowani jako imigranci	133	123	11	10	51	58	16	12
w tym Żydzi	110	97	7	7	32	40	10	7
Ogólna ilość zarejestrowanych imigrantów.	1,887	2,074	353	326	465	544	106	109
w tym Żydzi	1,813	1,993	324	303	882	470	86	89

c) Kategorie imigrantów

	Listopad 1935				Listopad 1936			
	Imigranci		Tur. zalegal.		Imigranci		Tur. zalegal.	
	Ogółem	Żydzi	Ogółem	Żydzi	Ogółem	Żydzi	Ogółem	Żydzi
A (I) Kapitaliści (ŁP 1000 i wyżej)	563	562	128	118	109	107	33	31
A (I) 2 Członkowie rodzin A (I)	455	455	29	24	86	86	16	14
A (II) Wolne zawody (ŁP. 500)	—	—	—	—	—	—	—	—
A (II) 2 Członk. rodz. A (II)	—	—	—	—	—	—	—	—
A (III) Rzemieślnicy (ŁP. 250)	14	—	—	—	2	2	1	1
A (III) 2 Członk. rodzin A (III)	29	—	—	—	—	—	6	6
A (IV) Osoby z min. dochodem ŁP. 4.—	16	—	5	2	12	12	1	1
A (V) Osoby z kapitałem ŁP. 500.	—	—	—	—	—	—	—	—
A (V) 2 Czł. rodz. A (V)	—	—	—	—	—	—	—	—
B (I) Sieroty	2	—	—	—	—	—	—	—
B (II) Duchowieństwo	53	27	14	—	42	4	4	—
B (II) Członk. rodz. B (II)	82	82	—	—	9	7	—	—
B (III) Studenci	636	625	8	6	122	111	5	2
C (I) Robotnicy	643	630	10	5	83	80	24	4
C Członk. rodz. C (I)	433	432	4	1	77	77	6	—
D Członkowie rodzin mieszkańców Palestyny	1,420	1,340	75	65	505	452	39	29
K. Osoby nie podlegające ustawie imigracyjnej	20	—	5	—	40	—	2	1
	4,363	4,212	277	221	1,087	938	137	89

Obieg pieniężny w Palestynie

(wg. danych „Palestine Gazette")

Ilość monet w obiegu w Palestynie w końcu listopada 1936 roku w porównaniu z tymże okresem 1935 r.

Monety w obiegu	Listopad 1935		Listopad 1936	
	Ilość	ŁP.	Ilość	ŁP.
Srebrne monety				
100 milsów	2,620,000	262,000	2,540 000	254,000
50 milsów	4,950,000	247,500	4,760,000	238,000
Ogółem srebrne monety		509,500		492,000
Niklowe monety				
20 milsów	1,390,000	27,800	1,390,000	27,800
10 milsów	3,530,000	35,300	3,570,000	35,700
5 milsów	4,320,000	21,600	4,420,000	22.100
Ogółem niklowe monety		84,700		85,600
Miedziane monety				
2 milsy	1,288,000	2,576	1,496,000	2,992
1 mils	4,464,000	4,464	5,408,000	5,408
Ogółem miedziane monety		7,040		8,400
Ogółem monety		601,240		586,000
Banknoty w obiegu				
Banknoty:				
ŁP. 100	553	55,300	282	28,200
ŁP. 50	3,703	185,150	1,808	90,400
ŁP. 10	140,969	1,409,690	97,234	972,340
ŁP. 5	435,571	2,177,855	345,271	1,726,355
ŁP. 1	2.125,040	2,125,040	2,043,430	2,043.430
ŁP. 1/2	601,719	300,859,5	648,819	324,409,5
Ogółem banknoty		6,253,894,5		5,185,134,5
Ogółem monety i banknoty		6,855,134,5		5,771,134,5

PRENUMERATA:

Kwartalnie	zł	—
Półrocznie	„	6.—
Rocznie	„	12.—
Cena pojedynczego numeru	„	1.20

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Warszawa, ul. Fredry 10. — Tel. 246-37, 521-06. P. K. O. 9231.

Redaktor odpowiedzialny:
P. WASSERMAN

Wydawca:
POLSKO-PALESTYŃSKA IZBA HANDLOWA

Druk. „Monolit", Warszawa, Elektoralna 3, tel. 581-92.